

Paw i orzeł

Paw się dął, szklnięce pióra gdy wspaniale toczył.
Orzeł, górnio bujając, gdy go w locie zoczył,
Rozśmiał się i przeleciał. Wrzasnął paw – w śmiech ptacy.
„Nie znają się – powtarzał- na rzeczach, prostacy.”
„Znają się – rzekł mu orzeł – wdzięk cenić umieją,
Ale gardzą przysadą i z dumnych się śmieją.”